|  |
| --- |
| **Mail wysłany do UCZNIÓW** (kopia do rodziców i nauczycieli)  **Tytuł:** **Efekt motyla** |

**Drogie Uczennice i Drodzy Uczniowie,**  
  
Postanowiłam  podzielić się z Wami bardzo małym faktem. Możliwe, że nawet nie dotarł on do Was i utknął   
w gąszczu innych pilniejszym wiadomości.   
To mały fakt, który wpływa na zdrowie po drugiej stronie globu. No strzelaj.. co jest po drugiej stronie globu? Potocznie się mówi, że Chiny. Nigdy nie przebiłam globusa szpilką,   
więc tak do końca nie wiem. Jak znam siebie, to pewnie   
bym się przebiła na środek oceanu. Ale mam na myśli Chiny:)  
Ten drobny fakt dotyczy tego, że przez ostatni tydzień dużo mniej kupowaliście. Nie tylko Wy, ale też inne dzieci w wielu krajach. Koronawirus sprawił, że świat się zatrzymał. Wiele fabryk przestało produkować nowe gadżety, zabawki i inne czasoumilacze. Przestaliśmy latać do wszystkich zakątków świata. I dzięki temu w kilka dni zniknęło zanieczyszczenie powietrza. Nie wiem, czy wiesz.. fabryki pochłaniają bardzo dużo wody i wyrzucają chmury szkodliwego smogu. Wiele osób cierpi na przewlekłe choroby przez te zanieczyszczenia.   
Tu możesz obejrzeć zdjęcia [NASA](https://app.getresponse.com/click.html?x=a62b&lc=BkldP4&mc=JT&s=HPEkxe&u=hzf66&y=y&z=EGAMFu1&)  
To wcale nie takie łatwe kupić coś, co nie było produkowane   
w Azji. Możesz w czasie wolnym sprawdzić, w jakim kraju produkowane były Twoje zabawki.   
Ciekawa jestem o ilu zabawkach już zapomniałaś/eś.  
Wiele osób, które znam, przyzwyczaiło się do częstych zakupów. Nie dla tego, że potrzebują. Raczej stało się   
to rozrywką po szkole. Niektóre dzieci kojarzą kupowanie   
z byciem dorosłymi. Nawet niektórzy dorośli tak myślą.   
A dorosłość polega na czymś innym..  
Mnie to bardzo zaskoczyło, że wystarczy ograniczyć kupowanie, żeby tak duża zmiana w przyrodzie nastała. Oczywiście my nadal kupujemy. Koronawirus sprawia,   
że myślimy o tym, czego naprawdę potrzebujemy.   
I nawet Greta nie była w stanie namówić ludzi do natychmiastowej zmiany zachowania.  
Taka mała zmiana, a tak znaczące skutki! Efekt motyla. Słyszałaś/eś o tym? Tak się określa niepozorne zjawiska, które w sposób nieprzewidywalny wpływają na aktywności w innym miejscu na świecie. I to są zjawiska, na które nie mamy wpływu. Mówi się, że trzepot skrzydeł motyla w Brazylii może wywołać tornado w Teksasie. Motyla noga!  
  
Efekt motyla dotyczy nie tylko powietrza.   
Działa podobnie na relacje między Tobą, Twoimi znajomymi   
i rodziną. To, co mówisz, jak się zachowujesz, będzie miało wpływ na osoby blisko Ciebie. Chcesz wiedzieć, jaki masz wpływ na innych?  
 Może dziś to dobra okazja, by spytać najbliższych o to.  
Chciałam Ci pokazać filmik o Efekcie motyla. Jest kreskówkowy i po angielsku. I mam nadzieję, że i tym razem domyślisz się,   
o co chodzi. [LINK DO KRESKÓWKI](https://app.getresponse.com/click.html?x=a62b&lc=Bkld8f&mc=JT&s=HPEkxe&u=hzf66&y=c&z=EFHOw2V&)  
  
Wiesz, że motyl to symbol duszy?   
Efekt uderzeń naszych skrzydeł zależy od nas.  
Słowa mogą ranić. Niszczyć przyjaźnie, rozsiewać plotki. Negatywne komentarze mogą zamknąć czyjś biznes,   
rozbić małżeństwo. Słowem też można dodać otuchy, zyskać przyjaciół, zbliżyć się emocjonalnie. Słowa mogą wspierać   
i motywować. Słowa mogą budować bliskość.